

PRENUMERATA WYHOSI:

w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
z dostawą do domu 3.500.000 Mk.
na prowincji z przesyłką
pocztową 4.000.000 Mk.
Zagranicą 7.000.000 Mk.

Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 44 (7673)

Piątek, dnia 22 Lutego 1924 r

Rok XXXII

Dr. Klinger

choroby weneryczne i skórne.

Przyjmuje codziennie od 4—7,

w niedziele i święta od 10—1.

24.

Towarowa 3. l.p.

PRACOWNIA KRAWATÓW

Jadwigi Przybylskiej

Marjańska № 1

(wejście od ul. Poprzeczno—Warszawskiej)

Robię krawaty z własnych i powierzonych mater-
iałów. Przerabiam i odświeżam krawaty noszone.

Ceny umiarkowane. 286

Towarzystwo Handlowo-Rolnicze

PALIWO

Kalisz, Aleja Józefiny 9.

Przyjmuje zamówienia na jęcz-
mień oryginalny „Hanna” hodo-
wli RYXA w OLTARZEWIE. 208

O banku polskim.

Może nie wszyscy w jednakowej mierze zda-
ją sobie sprawę z tego, że organizacja Banku
Polskiego jest dla nas faktem historycznym. Jak
ustalenie i zatwierdzenie granic Polski było tery-
torjalnym ustabilizowaniem niepodległości, tak
samo ustabilizowanie samoistności gospodarczo-
skarbowej wymaga zaprowadzenia waluty, któ-
raby ujęła w karby lotność i nieprawidłowość
funkcji pieniężnych. Instytucja emisyjna, oparta
na prawidłowych podstawach, zabezpieczająca
irregulujący obieg w kraju, jest punktem central-
nym całego organizmu gospodarczego. Tu zbie-
gają wszystkie arterie ruchu i stań dopływają
środki, zasilające cyrkulację.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa była fa-
bryką pieniędzy papierowych, była instytucją
nadzorczą nad drukarnią makulatury pieniężnej.
Pokutował tu ów zły „genius loci”, który obrat
sobie tutaj siedzibę jeszcze za okupacji niemiec-
kiej. Niemcy stworzyli tę Darlehenskasse na
swoją użytek, by dopomagać sobie falsyfikatami
pieniędzy, a my przejęliśmy puściznę i brnąć co-
raz głębiej, nie mogliśmy się długo wyzwolić z
tego samotrąsaku.

Nakoniec rodzi się nowy porządek rzeczy.
Już moment organizacyjny dał początek konsoli-
dowaniu stosunków: Ale dzieło będzie uwieńczo-
ne wówczas dopiero, gdy działalność Banku Pol-
skiego wejdzie w życie. Dlatego szybka organi-
zacja jest wskazana.

Bank Polski będzie jak wiadomo spółką ak-
cyjną, czyli społeczno-finansową instytucją, re-
gulującą jednak funkcje państwowe. Zarówno
teoria, jak i praktyka przemawiała właśnie za
taką formą, która nadając samoistności działa

Górnośląski z kopalń Księcia

na PSZCZYNIE

po cenach kopalnianych plus 10%.

prowizji

na weksle 1½—2 miesięczne.

Poleca:

Kaliska Spółka Opałowa

Kazimierzowska 1
telefon 92.

Węgiel Cement

najlepszy w POLSCE

z pieców rotacyjnych fabryki

RUDNIKI

po cenie fabrycznej za gotówkę i na

weksle 2—3 miesięczne.

niom Banku, postawi je zarazem pod nadzór pu-
bliczny, instytucja taka powinna być bowiem
wolna od wszelkich wpływów polityki rządu i od
rządów politycznych w kraju, ale musi również
przedstawić gwarancje, że będzie przestrzegała
ściśle interesów państwowych. Rekojmie tę za-
bezpieczone w Banku Polskim zostaną przez
udział państwa w nominowaniu władz naczeln-
nych (prezesa rady i poczęści wiceprezesa) i
przez zatwierdzanie naczelnego dyrektora, oraz
członków dyrekcji, wybieranych przez radę.

Kapitał zakładowy Banku wynosi 100 mil.
złotych, podzielonych na milion akcji po 100
złotych. Akcje słusznie są imienne, ponieważ in-
stytucja, spełniająca tak ważne funkcje, nie po-
winna być ufundowana przez martwy tylko ka-
pitał, ale przez obywateli.

To oczywiście w niczem nie kępuje prawa
własności, prócz obowiązku uzyskania zgody pre-
zesa Banku na cesję akcji, o ile przyznanie wła-
sności nowonabywcy chcą uczestniczyć na wal-
nem zebraniu i mieć prawo głosowania.

Znaczymy jeszcze, że imiennosc akcji na-
daje im właśnie pewne „pretium affectionis”, nie
jako przywilej legitymowania się przyszłych po-
koleń z zaszczytu, że przodkowie ich byli założy-
cielami jednej z najważniejszych w państwie in-
stytucji publicznej.

W Anglii przechowywane są akcje „Bank of
England” w rodzinach finansistów, a nawet lord-
ów nie tylko jako wartość wysoka, lecz nadto
jako dokumenty zaszczytnej obywatelskiej dła-
lności. Trzeba mieć nadzieję, że i u nas taka
moralna ocena akcji Banku Polskiego będzie do-
datkową zachętą do zapisów.

Mamy już zresztą dowody, że poczucie to
rozbudziło się w szerokich sferach społeczeń-
stwa. Oczywiście nabywcy zdają sobie zarazem
sprawę, że akcje Banku są solidną lokatą ka-
pitału, że reprezentują wartość zła i że będą przy-
nosiły godziwy zysk w postaci dywidendy. Bę-
dzie to umieszczenie części majątku czy nawet
skromnych oszczędności w papierze trwałej war-
tościowym, a mającym naw. szanse zwykłej war-
tości. Tej zwyczajnie sprzyja bowiem i moralna ce-
cha akcji, mianowicie wzmiankowane już „pre-
tium affectionis”.

Ponieważ u nas krytyka jest nie tylko łat-
wiejsza od dzieła, lecz stale każdemu dziełu to-
warzyszy, przeto znalazły się i takie zarzuty, iż
przy subskrypcji wymagane są spłaty tylko w
walucie złotej. Zarzuty te były zgola bezpodsta-
wne. Wszak właśnie idzie o to, aby jako kapitał

zakładowy spłynęły do Banku realne wartości,
zabezpieczając jego operacje emisyjne. Nadto
dzięki takim wpłatom nie odciągnie się z dotych-
czasowego obiegu środków, potrzebnych na ob-
roty handlowe. Należałoby tylko wziąć pod u-
wagę, czy nagromadziło się w kraju dość zaso-
bów w monetach złotych oraz w dobrych walu-
tach i dewizach. Pod tym względem jednak prak-
tyka oddawna przekonała, że zebrali się one w
w takiej mierze, iż subskrypcja w sumie 100 mi-
lionów franków złotych wyczerpie zaledwie nie-
wielką ich część.

Jest wielce pożądanem, aby w zapisach bra-
ły udział różne warstwy społeczne, o ile możno-
ści reprezentujące wszystkie odłamy którym słu-
żyć ma kredyt Banku Polskiego, albowiem od
akcjonariuszów założycieli zależeć będzie okre-
ślenie kierunków kredytowych w granicach,
przez ustawę tylko zasadniczo wskazanych. —
Przemysł, rolnictwo, handel, bankowość, rzemio-
sła, kooperatywy, jednak są zainteresowane w
tych tendencjach, a więc w stosownej proporcji
jednak są powołane do uczestnictwa w akcie za-
łożycielskim. Tak samo zresztą ma w tym interes
ta zamożniejsza inteligencja, która, choć z kredy-
tów bezpośrednio nie korzysta, pragnie atoli
mieć wpływ na prawidłową organizację ustro-
jów społecznych. Im szersze sfery złożą się na
fundację Banku, tem charakter jego będzie w
wszechstronniejszy i bardziej demokratyczny.

Nie trzeba już prawie uwydatniać, że im
wcześniej zapisy pokryją potrzebny kapitał, tem
będzie to większy dowód zrozumienia przez spo-
łeczeństwo, iż ono uznaje doniosłość roli Banku
w uporządkowaniu naszego życia gospodarczego
i że fakt ten doda świetności powodzeniu. O o-
statycznym powodzeniu bowiem nie można wai-
pić. Już początki zapisów stanowią tego rekoj-
mie. Sama jednak manifestacja rychłego pokry-
cia całej sumy ewentualnie z przewyżką przyczy-
ni się do oparcia organizacji na tych dodatnich
psychologicznych momentach, które zawsze w
wzmocniają realne zabezpieczenia.

Co się zaś tyczy realnych poręczeń, na fa-
kch spoczywać będzie obieg biletów złotych,
to ustawa wprowadza tu zasoby, odpowiadające
w pełni ustalonym przez doświadczenie wska-
zaniom.

Obieg banknotów winien być pokryty co naj-
mniej w 30 procentach zapasem monet złotych,
zapasem walut pełnowartościowych, oraz odpowiednich
dewiz. Nie pokryte w ten sposób bilety muszą zo-
stać w całości zabezpieczone dobrymi weksłami

Tragedia Domu Rotszyldów.

handlowymi, warrantami, papierami publicznie wykupowanymi i kuponami. Nadto w części pokryte spoczywać będzie na zobowiązaniu skarbu państwa, któremu na czas trwania przywileju emisyjnego udzielony zostanie kredyt do sumy 50 milionów złotych. Bank będzie miał obowiązek wymiany biletów na każde żądanie, w nieograniczonych ilościach, na monety złote. Sama wymiana rozpocznie się w chwili, gdy na wniosek ministra skarbu opierający się na uchwałach Rady Banku, wydane zostanie odpowiednie rozporządzenie Rady Ministrów.

Ustawa Banku Polskiego opracowana została uniejętnie, z uwzględnieniem wszelkich po-

trzeb społecznych. Komitet organizacyjny pracuje z całą gorliwością obywatelską. Początkowe zapisy tworzą dowód wezwania się w ważne znaczenie instytucji, niezbędnej dla uzdrowienia stosunków pieniężnych. Trudno wątpić, że i najszersze warstwy społeczeństwa przez wydatne poparcie tego dzieła ukoronują je najszybszym zamknięciem listy akcjonariuszów.

I w tym przypadku pospieszne współubieganie się o spełnienie obowiązku i zabezpieczenie własnego interesu będzie próbą dojrzałości obywatelskiej tych czy innych warstw.

ST. A. KEMPNER.

TELEGRAMY

Ustąpienie ministra spraw wewnętrznych.

WARSZAWA, 21.2. „Kur. Por.“ donosi:

Od dni paru obiegają w kołach politycznych pogłoski, iż minister spraw wewnętrznych, p. Soltański, wyraził chęć opuszczenia stanowiska. Jako powód ewentualnej rezygnacji p. minister podaje podobno przemęczenie i konieczność zajęcia się interesami rodzinnymi.

Do powyższego dodają, iż jakkolwiek ewentualność ustąpienia p. ministra spraw wewnętrznych była tematem rozważań sfer decydujących to jednak trudność znalezienia następcy może zatrzymać przez czas dłuższy jeszcze p. Soltańskiego na stanowisku.

Nowa afera bankowa.

WARSZAWA, 21.2. „Kur. Por.“ donosi:

Przed kilku dniami donosiliśmy o zarządzeniu lotnych rewizji skarbowych w bankach i bankach, podejrzanych o prowadzenie nielegalnych operacji walutowych. Na liście tych instytucji znalazł się niedawno założony w Warszawie pod szumną nazwą „Bank franko-polski” przy ul. Czackiego 4. Już wstępne prace komisji rewizyjnej wykazały nieporządków w prowadzeniu ksiąg, nielegalną sprzedaż i wywóz waluty zagranicę oraz pewne poszlaki, że wystawiano fikcyjne rachunki na fikcyjne nazwiska. W następstwie dalszych badań komisja wykryła nowe obciążające materiały, wobec czego dyrektor tej instytucji p. K., został wczoraj przez władze aresztowany.

Umorzenie śledztwa w sprawie wybuchu w Cytadeli.

WARSZAWA, 21.2. Zargonowy dziennik warszawski „Moment“ donosi: W kuliach sądowych zapewniają, że Prokuratora wojskowa, po porozumieniu się z prokuratorem cywilnym postanowiła umorzyć śledztwo w sprawie pomyślnego wybuchu październikowego w Cytadeli warszawskiej.

Przyczyna umorzenia — jak zapewnia ten sam dziennik — jest to, że dotychczas nie natrafiono na jakiegokolwiek ślady winnych tej katastrofy w swoim czasie zaraz po zamachu rządowiśności zapewniał, że winowajcy są mu znani.

Konkurs Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego.

WARSZAWA, 21.2. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy Nadzwyczajny Komisarz Oszczędnościowy z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów ogłosi wkrótce konkurs na projekty już zupełnie szczegółowo opracowane z dziedziny uproszczenia trybu urzędowania oraz manipulacji rachunkowej w urzędach Rzeczypospolitej Polskiej. Najlepsze prace zostaną nagrodzone. I tak: trzy „nagrody za pracę“ o trybie urzędowania, po 300, 200 i 100 złotych; za pracę o manipulacji rachunkowej również trzy nagrody po 500, 300 i 200 złotych każda. Prócz nagrodzonych projektów za wyróżnione prace przez powołaną ad hoc komisję urzędniczą otrzymają pisemne podziękowanie z odnotowaniem tego w ich listach kwalifikacyjnych.

Lichwiarze szewcy szukała opieki w rządzie.

WARSZAWA, 21.2. (Tel. wł.). Ogólna zgromadzenie szewców warszawskich w dniu 15 b.m. uchwaliło rezolucję, którą przedłożyła delegacja szewców ministrowi przem. i handlu.

Rezolucja uważa istnienie i działalność Komisariatu do Walki z Lichwą za zbyt czyste, niecelowe, dlatego się do czasu likwidacji Komisariatu powołania doń ekspertów z ramienia zgromadzenia kupców oraz domaga się różnych modyfika-

cji w składaniu cenników na obuwie, tudzież za przestania represji przeciw szewcom. P. minister Kiedroń wskazał delegacji na absolutną konieczność zniżenia cen na obuwie i wezwał szewców do obywatelskiego współdziałania w tym kierunku z akcją rządu, która zmierza na całej linii do powszechnej zniżki cen w kraju.

Opieka nad emigrantami, udającymi się do Francji.

WARSZAWA, 21.2. (Tel. wł.). Pragnąc otoczyć robotników i robotnice polskie w drodze do Francji stałą skuteczną opieką, Rząd Emigracyjny poczynił między innymi usilne starania, aby każdej ekspedycji wychodzących towarzyszył do miejsca pracy delegat z ramienia Urzędu.

Kryzys w Anglii.

LONDYN, 21.2. (Tel. wł.). Przesilenie finansowe, jakie obecnie przeżywa Anglia dotknęło wszystkie gałęzie przemysłu i handlu, angielskiego. Najcięższe ciosy otrzymał przemysł budowlany i handel drzewny. Liczba bankructw przedsiębiorstw firm angielskich dosięgała w r. 1923 5.536, podczas gdy w r. 1922—5.109.

Z giełdy zbożowej

WARSZAWA, 21.2. (Tel. wł.). Na zebraniu w dniu 29 b.m. giełdy towarowo-zbożowej zarysowała się tendencja zniżkowa, poczem osiągnięto kurs giełdy z dnia poprzedniego za żyto. Dokonywano transakcji za 100 kg. żyta po kursie 22 milionów. Podaż była obfita. W dalszym ciągu należy zaznaczyć, że spodziewanej interwencji Gł. Urzędu Zwrotnościowego na giełdzie zbożowej nie odczuwano. Ceny na mąkę i chleb utrzymano w dalszym ciągu.

Z rynku mięsnego.

WARSZAWA, 21.2. (Tel. wł.). Na targu mięsnym zniżkowa tendencja została utrzymana na dal. Według wiadomości z prowincjonalnych rynków cena mięsa wołowego została o 20.000 na kg. żywej wagi. W związku z tym Zw. Kupców szlacheckich woły ustalił cenę żywca mięsa wołowego 1 złoty za kg. Na rynku mięsa ciętego dowóz z prowincji. Ceny od 250.000 360.000 mkp. za kg.

Burzliwe ogólne zebranie członków Stow. Rzemieśl. Chrześcijańskich.

W ubiegłą niedzielę, 17 b.m., o godz. 3 po południu, w gmachu własnym, odbyło się zwołane w drugim terminie ogólne doroczne zebranie członków Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich pod wezw. św. Józefa.

Poważny i pogodny nastrój, jaki zapanował na początku zebrania, ani na chwilę nie został przypuszczać, że nadciągają wkrótce chmury, które zamącają spokój na sali i będą usiłowały rozbić zebranie. Dzięki jednakże rozwadze większości członków i sprężystemu prowadzeniu obrad przez przewodniczącego p. A. Ulrycha, pokusy te zostały udaremnione i zebranie, pomimo opozycji, doprowadzono do końca. I dobrze się stało. Łatwiej jest buszyć, niż budować. O tem przekonali się rzemieślnicy w czasie wojny na własnym gmachu i o tem pamiętać winni.

Przystępujemy do treści ogólnego zebrania. Zebranie zagałę krótkim przemówieniem prezes Stow. p. K. Mysłowski, proponując na przewodniczącego p. Aleksandra Ulrycha, co ogólnie zaakceptowano, tenże zaś zaprosił 4ch asesorów oraz na sekretarza p. Pasika.

Po uformowaniu się prezydium, zmieniono cokolwiek porządek obrad, poczem sekretarz Stow. p. Nowakowski odczytał protokół z ostatniego ogólnego zebrania, sprawozdanie z działalności Zarządu za rok ubiegły, sprawozdanie finansowe i protokół komisji rewizyjnej wszystko to zostało przyjęte i zaakceptowane bez dyskusji.

Przystąpiono do 4 punktu obrad — wyborów 4 członków Zarządu na miejsce wylosowanych i 3 komisji.

Ponieważ jednakże wpłynął wniosek w sprawie powiększenia ilości członków Zarządu, ogólne zebranie uważało za konieczne rozważyć go przed wyborami, jako z nimi bezpośrednio związane.

Wniosek zawierał w sobie żądanie powiększenia liczby członków Zarządu z 12 do 21 i zasadniał go p. K. Masło i w przemówieniu swym posuwał się do krytyki obecnego Zarządu. To wywołało dyskusję i zaczęło się zdenerwowanie wśród członków.

Zwrócono przedewszystkiem p. K. Masło uwagę, że to nikt inny, jak on sam przed rokiem przeprowadził zmniejszenie liczby członków Zarządu z 24 na 12, a dziś dla niewidzialnych, lecz przypuszczalnych powodów żąda powrotu do dawnej liczby. W jakim celu? czyżby dla tego, aby tak wielkim aparatem zarządzającym utrudniać pracę? Czy też dla zaszczytowania 12 nowych osób mandatem członków Zarządu?

Dyskusja rozżarzała się i tu w samą porę wkroczył przewodniczący p. Ulrych oświadczeniem, że wniosek ten, jako niezwykle zasadniczy i zmieniający regulamin, winien być znajdować się w porządku obrad, aby ogół członków o tem wiedział, gdy zaś to się nie stało, uważa słusznie, że obecne zebranie ogólne nie jest prawomocne do powzięcia decyzji w tej kwestii i proponował wnioskodawcom, aby w tej sprawie zwołano specjalne nadzwyczajne ogólne zebranie, które powzięłoby decyzję co do tego wniosku.

Wnioskodawcy sprzeciwili się temu, uważając każde walne zebranie, jako najwyższą instancję, za prawomocne do decydowania we wszystkich sprawach. Wreszcie oświadczyli, że o ile przewodniczący nie zgadza się z tem twierdzeniem, to idźmysejsze walne zebranie jest nieważne i nieprawomocne, ponieważ zwołane zostało nie jak chce ustawa — na 4 tygodnie przed terminem!

Wiadomem jest, że ustawa jest ustawą, ale uchybienie kilkudniowego terminu dla Stow. Rzem. Chr. nie powinno być groźnym, a przedewszystkiem należało zareagować o niemożności zebrania na wstępie przy zagajeniu, a nie dopiero po przedyskutowaniu kilku punktów.

Charakterystyczna rzecz dowodząca, że chodziło tu już o trochę złej woli względem Stowarzyszenia i członków Zarządu. Widocznie opozycja miała przyszykowanych kandydatów swoich do Zarządu i w ostatniej chwili zniemacka chciała ich przeprowadzić.

Na nielogiczność tą zwrócił uwagę przewodniczący, nie chcąc jednakże utrudniać sprawy, poddał pod głosowanie swój wniosek, czy zebranie obecne jest prawomocne do decydowania w sprawie zgłoszonego wniosku o powiększenie liczby członków Zarządu.

Głosowano za pomocą przejścia na lewo i na prawo. Za wnioskiem oświadczyło się mniej więcej 1/3 obecnych przeciwko 2/3 czyli, że zgłoszony przez pewną grupę członków wniosek upadł znaczną większością głosów. Wtedy wnioskodawcy z p. Masło na czele ostentacyjnie opuścili salę, choć wielu z tej grupy było niezdecydowanych. Miało się, doprawdy, wrażenie niekiedy posiedzenia sejmowego, brak było tylko śmiechu: „O cześć Wam, panowie magnaci“!

Nierozważny ten czyn wychodzący, który nie umieli czy też nie chcieli podporządkować się pod ogólne prawo większości wywołało zrozumiałe oburzenie wśród pozostałych, przychem dały się słyszeć głosy: „warcholstwo“, „teraz znamy naszych przyjaciół“ itp.

Szybko się jednakże na sali uspokoiło i obrady były dalej prowadzone.

Przystąpiono do wyborów. Na członków zarządu zostali powołani: pp. R. Stilter, Sznajder, R. Kozłowski, K. Musiałowicz, M. Łagiewski i Czarniecki, na zastępców: pp. Łuczak, Przeźwiński, Pasik, Kicał, Witych, Zafwert.

Do komisji rewizyjnej przez aklamację powołano pp. Rydzewskiego, Ulrycha, Sroczynskiego, Janeczara, M. Krauckiego.

Do komisji balotującej: pp. M. Błewoński, S. Pytasz, W. Pawłowicz, P. Mazurek, A. Maciejewski.

Wypełniając pozostałe punkty porządku obrad, postanowiono:

1) składkę miesięczną członków ustalić na 40 groszy;

OAZA

1 seria 5 aktów
(Zbrodnia miłości)
gramy razem.

ROZBITKI

2 seria 5 aktów
(Człowiek zwierzę)
gramy razem.

Od dnia 21 i dni następnych

MOTTO:
Kto jest bez grzechu
Niech rzuci na mnie kamień.
Wielki współczesny eroty-
czny dramat p. t.

sensacyjne przygody miłosne płomiennych serc. Niezwykły romans filmowy osnuty na tle konfliktów ży-
ciowych podług scenarjusza

MANFREDA NOY

Z artystami największych scen Budapesztu gwiazdami ekranów i sztuki węgierskiej. Jest to obraz fascy-
nujący bogactwem swej treści, wystawą, cudowną reżyserją i mistrzowską wprost grą artystów.
Z niebywałym napięciem i zainteresowaniem śledzi się przerażające przygody i arcyciekawe sytuacje.
Pełna emocji akcja przykuwa widza do ekranu i zjednać musi wszystkich wprowadzając w zachwyt nawet
NIEPRZYJACIOŁ KINA.

2) budżet przyjąć w wysokości prelimino-
wanej — 30 miliardów mk.

3) upoważniono Zarząd do zaciągnięcia po-
życzki w miarę potrzeby na dogodnych warun-
kach, na odbudowę i remont gmachu.

Wreszcie rozpatrzone kilka wolnych wnio-
sów oraz dwie sprawy osobiste, pozostawione
do decyzji ogólnego zebrania. W jednej sprawie
uchwalono przedłużyć zawieszenie pewnego
członka na trzy miesiące, drugą sprawę, po wy-
jaśnieniu jej, umorzono.

Na zakończenie przewodniczący p. Ulrych
przemawiał do zebranych w kwestji sanacji
skarbu i wzywał do niezwłocznego w płaceniu po-
datków przez co stan finansowy kraju obniża
się.

Szczerem podziękowaniem przewodniczące-
mu za nadzwyczaj energiczne i umiejętne dopro-
wadzenie obrad do końca zebranie zakończono
o godz. 7 i pół wieczorem.

P. S.

Marka polska w 1924 r.

Data	Frank złoty szwajc.	Frank szwajc.	Dolary	Frank zł. waloryzac.
31.1	1.825.000	1.608.000	9.300.000	1.900.000
1.2	1.825.000	1.605.000	9.250.000	1.840.000
2.2	—	—	—	1.830.000
3.2	—	—	—	1.830.000
4.2	1.805.000	1.571.000	9.100.000	1.830.000
5.2	1.800.000	1.590.000	9.100.000	1.830.000
6.2	1.800.000	1.582.000	9.100.000	1.810.000
7.2	1.801.000	1.602.000	9.200.000	1.800.000
8.2	1.00.000	1.630.000	9.325.000	1.800.000
9.2	1.800.000	1.618.000	9.300.000	1.800.000
10.2	—	—	—	1.800.000
11.2	1.800.000	1.620.000	9.300.000	1.800.000
12.2	1.800.000	1.617.000	9.300.000	1.800.000
13.2	1.800.000	1.618.000	9.300.000	1.800.000
14.2	1.800.000	1.618.000	9.300.000	1.800.000
15.2	1.800.000	1.615.000	9.300.000	1.800.000
16.2	1.800.000	1.615.000	9.300.000	1.800.000
17.2	1.800.000	1.615.000	9.300.000	1.800.000
18.2	1.800.000	1.615.000	9.300.000	1.800.000
19.2	1.800.000	1.615.000	9.300.000	1.800.000
20.2	1.800.000	1.615.000	9.300.000	1.800.000

KRONIKA

— PRZENIESIENIE SKŁADNICY „LA COTONNIERE“.

Fabryka „La Cotonniere S-te ARL“ w Ka-
lisku przeniosła składnicę swoją do nowego loka-
lu przy ul. Al. Józefiny 13 i urządziła tam oprócz
sprzedaży przedzdy dla przemysłu hafciarskiego
specjalny dział detalicznej sprzedaży wszelkich
gatunków nici i bawełniczek do robót ręcznych
pod marką „U. R.“

Dzień otwarcia będzie w gazecie ogłoszony.

— KONKURS ŁYZWIARSKI.

Ruchliwa i żywotna sekcja sportowa SKOP.
urządza w najbliższą niedzielę, o 3 popoł., daw-
no w naszym mieście niewidziany konkurs jaz-
dy łyżwiarskiej dla pań i panów. We wtorek u
Komendanta P. P. p. A. Wesółskiego zebrała
się ad hoc zaproszona komisja złożona z przed-
stawicieli kół sportowych. Według uchwał ko-
misji każdy uczestnik konkursu wykazać musi
jak największą precyzję w wykonaniu: tu-

ków, trójek, ślimaków, wężyków, petlic, ósemek
amerykańskich oraz walca. Otrzymujący najwięk-
szą ilość punktów in plus zdobywają nagrody
porządkowe w postaci srebrnych i brązowych
żetonów.

Łiczne grono interesujących się miłym i zdrowym sportem łyżwiarskim niewątpliwie tłumnie
zechce wykazać opanowanie klasycznej jazdy
łyżwiarskiej, to też powodzenie konkursu zapew-
nione. Sympatycznej i pełnej inicjatywy sekcji
S. O. P. P. życzyć należy, aby imprezie tej po-
goda dopisała w całej pełni.

— PODZIĘKOWANIE.

Za złożone na dożywianie dzieci w szkołach
powszechnych miejskich od WW.PP. inżyniero-
stwa Tymienieckich 10 mil., firmy Prośna 10
mil. i dr. Jana Feddeckiego 5 mil. składa serdeczne
podziękowanie Wydział Szkolnictwa i Opieki Spo-
łecznej Magistratu.

— ZARZĄD TOW. SPORTOW. „PROSNA“
ogłasza konkurs na znaczek klubowy. Projekty
w zapieczętowanych kopertach winny być do
dnia 1 marca rb. złożone w sekretariacie u druha
Cz. Bańszkiewicza.

— SKŁADANIE ZEZNAN O DOCHODZIE

Ministerjum Skarbu komunikuje, że termin
składania zeznań o dochodzie do wymiaru po-
datku dochodowego na rok 1924 dla osób fi-
zycznych i spadków wakuujących został przesunie-
ty do 23 kwietnia rb.

Dla osób prawnych obowiązuje w roku 1924
termin ustawowy, który kończy się w dniu 1
maja.

— BONY PODATKOWE JAKO ŚRODEK
PŁATNICZY.

Celem zaspokojenia braku środków obiego-
wych, który daje się odczuwać w naszym życiu
gospodarczym — Min. Skarbu na podstawie opi-
nii rady finansowej zaakceptował projekt czę-
ściowego wprowadzenia bonów podatkowych do
operacji kredytowych PKKP., która będzie je
wypłacała w pewnym stosunku procentowym
przy udzielaniu kredytu. Przy spłacie kredytu
bony podatkowe będą przyjmowane w tym sa-
mym stosunku procentowym.

— WNIESIENIE PROŚBY O ZNIŻENIE
ZALICZKI NIE ZWALNIA PŁATNIKÓW OD
WPLACENIA PODATKU.

Naczelnik II Wydz. Łódzkiej Izby Skarbo-
wej podaje do wiadomości treść okólnika Min.
Skarbu, nadesłanego do Dyrekcji Izby Skarbo-
wej w Łodzi.

Z dotychczasowego wyniku wpływu drugiej
zaliczki na poczet podatku majątkowego zauwa-
żyło Min. Skarbu, że płatnicy opierając się na
rozporządzeniu z dnia 1 lutego br. uchylają się
od terminowego uiszczania zaliczki.

Uchylanie się pozorują płatnicy wniesieniem
podań o uwolnienie, wzgl. zniżenie wspomnia-
nej zaliczki, a składanymi w myśl części III
par. 4 powyższego rozporządzenia w nadmiernej
ilości we właściwych urzędach skarbowych.

Wobec tego Min. Skarbu wyjaśnia, iż posta-
nowienia par. 6 powyższego rozporządzenia na-
leży rozumieć w ten sposób że wniesienie prośby
o zniżenie zaliczki nie zwalnia płatników od obo-
wiązku uiszczenia w przepisany terminie po-
łowy, wzgl. jednej części podatku majątkowego,
a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia.

Wstrzymanie egzekucji dotyczy tylko kwot
przewyższających połowę wzgl. jedną trzecią po-
datku majątkowego.

— OPŁATY SĄDOWE.

Według dotychczas obowiązujących rozpo-
rządzeń opłaty sądowe mogą być uiszczane

znaczkami sądowymi tylko do pewnej wysoka-
ści, opłaty zaś wyższe należy wnosić gotówką,
przyczem wpłaty, przekraczające pewną określo-
ną sumę, muszą być wnoszone do kas skarbo-
wych, a nie zaś do kas sądowych.

Obecnie Ministerstwo Sprawiedliwości zwró-
ciło się do Ministerstwa Skarbu i Najwyższej Iz-
by Kontroli Państwa o wyrażenie zgody na znia-
nę obowiązujących przepisów w tym kierunku,
aby opłaty sądowe mogły być uiszczane znacz-
kami bez jakiegokolwiek ograniczenia kwoty.
Jednocześnie, Ministerstwo Sprawiedliwości po-
stawiło wniosek o puszczenie w obieg znaczków
sądowych w walucie złotej.

— **Sprawozdanie z ofiar na rzecz doży-
wania dzieci w szkołach powszechnych miejskich**
za czas od 6 stycznia 1924 r. do 7 lutego 1924 r.
włącznie. Przychód. Saldo 8.578.400, Redakcja Goń-
ca Kaliskiego 42.000.000, Pracownicy Urzędu Ak-
cyzy 10.000.000, Dr. T. Pawłowski 10.000.000, Ku-
negunda Markowska 3.780.000, Członkowie Towar-
zystwa Wioślarskiego 48.877.000, Dyrektor Banku
Kredyt. Orski 15.000.000, Sąd Okręgowy nieprzyję-
te przez świadka 50.000, Personel nauczycieli szk.
im. E. Orzeszkowej 15.000.000, N. N. 2.480.000,
Mar. Bednarek 10.000.000, P. Mossakowski 10.900.000
Zebrane w Elektrowni Miejskiej 25.805.000, Ogółem
201.570.400. Rozchód. Za zakupione 13 klg. smalcu
i 10 klg. soli 87.500.000, za zakupione 33 klg.
soli 9.900.000, za zakupione 17 klg. smalcu 102.000.000
Saldo 2.170.400.

Kalisz, dn. 8 lutego 1924 r.

Wydział Szkolnictwa i Opieki
Społecznej Magistratu.

Zarząd Kaliskiego Towarzystwa Wiośla-
rek niniejszym składa podziękowanie wszyst-
kim tym, którzy się przyczynili do uświetnie-
nia zabawy w dniu 16 b.m. a w szczególności
PP. Gospodarzom: p. Prezydentowi Koszut-
skiemu, druhowi Radajewskiemu, p. Sędzie-
mu Salmonowiczowi, p. Majorowi Siedlec-
kiemu, p. Władysławowi Stadnickiemu, p.
Prez. Szarrasowi, p. Kap. Wilczyńskiemu,
p. Porucznikowi Zychowi za prowadzenie
tańców, a także panu Pułkownikowi Pli-
sowskiemu za łaskawie udzieloną zieleni do
przybrania sali.

318

GIELDA WARSZAWSKA.

New-Jork	9,300,000
Londyn	39,990,000
Belgia	320,400
Paryż	381,000
Szwajcaria	1,620,000
8% pożycz. złota	14,000,000
4% pożycz. prem.	750,000
Bony złote S. II A.	1,350,000
Frank zł. pols. na 21.2	1,800,000
" " " " 22.2	1,800,000
Listy Tow. Kr. Ziem.	80,000,000

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych

Oređownik Ostrowski i Odolanowski

pismo na powiaty Ostrow i Odolanów oraz miasta Ostrow, Odolanów, Raszków, Sulmierzyce, Grabów i Skalmierzyce

wydawca **JÓZEF DWORNIK** w Ostrowie

Wrocławska 34. — Tel. 56. — Skrzynka pocztowa 37.

NAJSTARSZE PISMO MIASTA i POWIATU. WYCHODZI CO ŚRODĘ i SOBOTĘ.

Z powodu wielkiej ilości czytelników mają ogłoszenia sukces zapewniony.

Bank Przemysłowców

W POZNANIU

Oddział w Kaliszu, Kościuszki 4

płaci najwyższe %-ty od wkładów markowych i złotych przyjmuje zapisy na akcje

BANKU POLSKIEGO

Biuro banku otwarte od 8½ rano do 1½ i od 3½ do 6 po południu.

W soboty bank czynny od 8½ do 2-giej po południu.

OKAZYJNIE

319

na sprzedaż pasy skórzane, transmisyjne cr. 12 mtr. długości, 7 tarcz. 6 konsoli, 2 łóżyska, magiel duża w dobrym stanie (mech. i ręczna), suszarnia gazu z 5 wsuwaniemi, maszyna do prasowania długa, i t. p. Adres wskaże Redakcja niniejszego pisma.

Został zgubiony 20 lutego o godzinie 9 rano

DAMSKI ZEGAREK BRANZOLETKA ZŁOTA

z 10 brylancikami. Znalazca jest proszony o zwrócenie go pg. adresu: Park miejski Hydropatja A. Zboromirska za wynagrodzeniem, gdyż wyżej wymieniona rzecz jest droga jako pamiątkowa. 321

Uczciwa samotna 40-45 lt.

OSOBA

znająca wszelką pracę domową, może się zaraz zgłosić do bezdzietnego małżeństwa celem prowadzenia gospodarstwa domowego. Gdzie wskaże Redakcja 320 „Gazety Kaliskiej”.

Do sprzedania

miesięczne szczeniaki rasy „Doberman”. Cena 8—15 złotych polskich. Ul. Łódzka 7, m. 6, godz. 3—5 po południu. 293

Spytajcie się waszego lekarza, a ten wam potwierdzi, że **Choroby piersiowe, kaszel dychawicę** leczy**Balsam Tiocolan Age**

Balsam Tiocolan z Phytiny są to znakomite leki przeciwko wszystkim chorobom płucnym. Używać za poradą lekarza. Sprzedają Apteki i składy apteczne.

KAWALER**poszukuje pokoju**Wydział Techniczny 277
Urząd Pocztowy.**Ogłoszenie.**

Magistrat miasta Kalisza niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 22 lutego do 1 marca r.b. będzie przyjmował oferty od osób zainteresowanych na oddanie w dzierżawę wywozu nieczystości z dołów kloacznych w mieście. Bliższych wiadomości, tyczących się tej dzierżawy, udziela Wydział Adm.—Gospodarczy I piętro, pokój Nr. 1 w godzinach biurowych.—

Ta z ofert będzie przyjęta, w której będą oznaczone najlepsze warunki.

Kalisz, dnia 16 lutego 1924 r.

Magistrat.**Cygara Papierosy**

TYTOŃ GILZY

poleca **Kazimierz Michalak**

Łódź, ul. Andrzeja 44.

UWAGA: na piśmienne zamówienia z prowincji wysyłam za zaliczeniem pocztowym po cenach umiarkowanych z fabryk krajowych, zaś z fabryk rządowych po cenie własnego kosztu

KUPIĘ**młyn wodny**

w powiecie Kaliskim wraz z ziemią i zabudowaniami. Cena obojętna. Wiadomość w Administracji Gazety Kaliskiej. 297

ZGUBIONO

nahajkę kozacką z rączką grawerowaną. Łaskawego znalazcę upraszam zwrócić za wynagrodzeniem ulica Staszycy 21 m. 6. 312

Zgubiono Legitymację Urzędniczą

wydaną przez Warszawską Dyрекcję Poczt i Telegrafów na imię Wiktora Gubchena oraz książeczkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Kalisz na także imię rocznik 1895. Uczciwego znalazcę uprasza się o odniesienie, po zatrzymaniu gotówki, pod adresem Garncarska 4 m. 1. 298

Skład materiałów piśmiennych

przy kantorze drukarni

GAZETY KALISKIEJ*Poleca wielki wybór papeterji papieru, bile-
tów wizytowych, bibuły, piór, obsadek, ołów-
ków, atramentu, spinaczy, kalendarzy scien-
nych i terminowych i t. d. które sprzedajemy po
*** cenach możliwie najtańszych. ****

2458